

Sygn. akt VI ACa 980/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Ksenia Sobolewska - Filcek

Sędziowie: SA Maciej Kowalski

SA Małgorzata Kuracka (spr.)

Protokolant: protokolant Patryk Pałka

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. P. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o ochronę praw autorskich

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 marca 2017 r., sygn. akt XXV C 661/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

I. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz J. P. (1) kwotę 24000 zł (dwadzieścia cztery tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz J. P. (1) kwotę 2154 zł (dwa tysiące sto pięćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. w pozostałej części apelację powódki oddala;

3. oddala apelację pozwanego w całości;

4. ustala, że powódka wygrała postępowanie apelacyjne w 55 %, zaś pozwana w 45 %, pozostawiając wyliczenie kosztów postępowania apelacyjnego referendarzowi w Sądzie Okręgowym w W..

VI A CA 980/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 marca 2017r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki J. P. (1) kwotę 4 000, 00 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami

ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 marca 2017 roku do dnia zapłaty/pkt. I/; w pozostałym zakresie powództwo oddalił/pkt. II/; zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 675,20 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania/pkt. III/.

Rozstrzygnięcie Sądu zapadło na podstawie następujących ustaleń.

Powódka J. P. (1) jest fotografem i jej źródłem utrzymania jest prowadzona w tym zakresie działalność gospodarcza .

Pozwany (...) S.A. jako wydawca gazety (...) w jej papierowym wydaniu z dnia 16 – 17 kwietnia 2005 roku oraz jego elektronicznym odpowiedniku dostępnym w serwisie internetowym gazety na stronie (...) umieścił fotografię autorstwa powódki J. P. (1), przedstawiającą postać pisarza, reżysera i scenarzysty T. K. (1). Fotografia ta została załączona do opublikowanego przez pozwanego wywiadu E. S. z T. K. (1) zatytułowanego (...).

Pozwany (...) S.A. jako wydawca gazety (...) w jej papierowym wydaniu z dnia 4 – 5 lutego 2006 roku oraz jego elektronicznym odpowiedniku dostępnym w serwisie internetowym gazety na stronie (...) umieścił fotografię autorstwa powódki J. P. (1), przedstawiającą postać pisarza R. K. (1). Fotografia ta została załączona do opublikowanych wierszy jego autorstwa.

W latach 2005 – 2006, kiedy doszło do publikacji obu wyżej wskazanych wydań (...), powódka J. P. (1) jako fotograf współpracowała z pozwanym. W tym okresie czasu jej zdjęcia zostały opublikowane przez pozwanego dwukrotnie. Jedno z nich przedstawiające T. K. (1) było załączone do wywiadu autorstwa dziennikarki E. S. w wydaniu z dnia 16 – 17 kwietnia 2005 roku, a drugie przedstawiało R. K. (1) i zostało opublikowane w wydaniu z dnia 4 – 5 lutego 2006 roku. Ponadto na łamach wydawanej przez pozwanego gazety informowano jej czytelników o wystawie fotografii autorstwa powódki, dedykowanej T. K. (1), czy też o charytatywnej aukcji jej zdjęć z serii (...), której patronem medialnym była (...).

Z tytułu wykorzystania przez pozwanego do powyżej wskazanych publikacji prasowych, zarówno papierowych, jak i internetowych, z dnia 16 – 17 kwietnia 2005 roku oraz z dnia 4 – 5 lutego 2006 roku zdjęć T. K. (1) i R. K. (1) powódka otrzymała od pozwanego wynagrodzenie w wysokości 150 złotych za pierwsze ze zdjęć i 300 złotych za drugie z nich.

Zdjęcie T. K. (1), które znalazło się w papierowym wydaniu (...) z dnia 16 – 17 kwietnia 2005 roku oraz jego elektronicznym odpowiedniku na stronie (...) zostało opublikowane przez pozwanego w całości jego oryginalnego wykonania, lecz w zmienionej czarno – białej kolorystyce w stosunku do kolorowego jego oryginalnego egzemplarza, na którą to zmianę powódka nie wyraziła zgody. W wydaniu papierowym gazety pozwany zamieścił z lewej strony opublikowanego zdjęcia T. K. (1) informację, iż jego autorką jest powódka J. P. (1), natomiast w jego internetowym odpowiedniku pod zdjęciem pozwany umieścił adnotację – „źródło: Nieznane”, omyłkowo umieszczając zaraz po treści tytułu wywiadu informację o autorce zdjęcia o treści – „(c) J. P. (1)”.

Zdjęcie R. K. (1), które znalazło się w papierowym wydaniu (...) z dnia 4 – 5 lutego 2006 roku oraz jego elektronicznym odpowiedniku na stronie (...) zostało opublikowane przez pozwanego w jego oryginalnej kolorystyce, lecz z naruszeniem jego integralności w stosunku do oryginalnego wykonania, gdyż na skutek jego kadrowania pominięto następujące części fotografii – dolną i obie jej boczne części, przedstawiające książki na półkach, pomiędzy którymi sfotografowano autora. Ponadto w wydaniu papierowym w górnej części zdjęcia pisarza pozwany dopisał zwrot – (...), którego nie obejmowała oryginalnie wykonana przez powódkę fotografia. Na wprowadzone przez pozwanego zmiany do treści i formy jej utworu powódka nie wyraziła zgody. W wydaniu papierowym gazety pozwany zamieścił z prawej strony opublikowanego zdjęcia R. K. (1) informację, iż jego autorką jest powódka J. P. (1), natomiast w jego internetowym odpowiedniku pod zdjęciem pozwany umieścił adnotację – „źródło: Nieznane”, omyłkowo umieszczając zaraz po wprowadzającym opisie publikacji informację o autorce zdjęcia o treści – „(c) J. P. (1)”.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd I instancji doszedł do wniosku, iż powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie, to jest co do zasady w zakresie zgłoszonego roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne, lecz w ograniczonym wymiarze.

Zgodnie z art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku (Dz. U. Nr 24, poz. 83 ze zm.) przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (utwór).

Z ust. 2 wskazanego przepisu wynika, że w szczególności przedmiotem prawa autorskiego są utwory:

- 1) wyrażone słowem, symbolami matematycznymi, znakami graficznymi (literackie, publicystyczne, naukowe, kartograficzne oraz programy komputerowe);
- 2) plastyczne;
- 3) fotograficzne (...).

Zgodnie z prawem autorskim, aby przejaw myśli ludzkiej uznać za utwór, musi on spełnić następujące kryteria: musi być rezultatem działalności człowieka, wymagane jest ponadto tzw. ustalenie dzieła, musi się w nim przejawiać działalność twórcza oraz konieczne jest, aby ta działalność miała indywidualny charakter.

Pierwsza przesłanka polega na tym, że w utworze powinna przejawiać się praca człowieka.

Ustalenie dzieła - choć nie jest wymagane na gruncie prawa polskiego do udzielenia ochrony - dotyczy zapisania go na jakimś nośniku, chodzi więc o materialne uzewnętrznienie utworu.

Uznanie, iż utwór stanowi przejaw „działalności twórczej” oznacza, że utwór powinien stanowić rezultat działalności o charakterze kreatywnym. Przesłanka ta bywa nazywana przesłanką „oryginalności” utworu. Jest ona zrealizowana wówczas, gdy istnieje subiektywnie nowy wytwór intelektu. Ujmuje się ją jedynie w płaszczyźnie nowości subiektywnej. Sam jednak „przejaw działalności twórczej” nie jest warunkiem wystarczającym do zakwalifikowania określonego wytworu jako przedmiotu prawa autorskiego. Niezbędne jest, bowiem, by wytwór taki charakteryzował się indywidualnym charakterem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 2007-11-07, I ACa 800/07).

W rozpoznawanej sprawie, zdaniem Sądu, należy uznać, że wszystkie przewidziane powyżej wymogi, warunkujące ochronę na podstawie przepisów ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku (Dz. U. Nr 24, poz. 83 ze zm.), zostały spełnione. Stworzone przez powódkę fotografie T. K. (1) i R. K. (1), jako jej utwory, zostały przez nią utrwalone, są wynikiem jej działalności o indywidualnym kreatywnym charakterze, gdyż żadna inna osoba, której powierzono by ich zrobienie, nie wykonałaby ich w taki sam sposób.

Sąd następnie przywołał art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. Nr 24, poz. 83 ze zm.). Zgodnie z jego treścią twórca, którego autorskie prawa osobiste zostały zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania. W razie dokonanego naruszenia może także żądać, aby osoba która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła publiczne oświadczenie o odpowiedniej treści i formie. Jeżeli naruszenie było zawinione, sąd może przyznać twórcy odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub - na żądanie twórcy - zobowiązać sprawcę, aby uiścił odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez twórcę cel społeczny.

W ocenie Sądu Okręgowego powódce przysługuje w stosunku do pozwanego roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie przywołanego powyżej art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. Nr 24, poz. 83 ze zm.) w związku z zawinionym naruszeniem przez pozwanego jej osobistych praw autorskich, ale jedynie w odniesieniu do fotografii - T. K. (1) i R. K. (1) - jej autorstwa, zawartych w dwóch archiwalnych wersjach internetowych wydań gazety (...) z dnia 16 – 17 kwietnia 2005 roku oraz z dnia 4 – 5 lutego 2006 roku (co do wydań papierowych roszczenie powódki uległo przedawnieniu, do czym Sąd I instancji odniósł się szerzej w dalszej części pisemnego uzasadnienia). Jest ono konsekwencją naruszenia przez pozwanego autorskich praw osobistych powódki, o których mowa w przepisie art. 16 pkt 1, 2 i 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. Nr 24, poz. 83 ze zm.), a mianowicie prawa do autorstwa

utworu (pkt 1), prawa do oznaczenia utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem (pkt 2), prawa do nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania (pkt 3).

Publikacja przez pozwanego w dwóch wydaniach internetowych gazety (...) z dnia 16 – 17 kwietnia 2005 roku oraz z dnia 4 – 5 lutego 2006 roku zdjęć autorstwa powódki (T. K. (1) i R. K. (1)) narusza autorskie prawa osobiste powódki w postaci prawa do autorstwa utworu i prawa do oznaczenia utworu swoim nazwiskiem. Ze znajdujących się w aktach sprawy dowodów wynika, iż oba opublikowane na stronach internetowych gazety zdjęcia T. K. (1) i R. K. (1) zostały pod spodem opatrzone adnotacją – „źródło: Nieznane”, co w ocenie Sądu Okręgowego może rodzić uzasadnione wątpliwości czytelników, kto jest ich autorem, a w konsekwencji rodzić niebezpieczeństwo ich dalszego bezprawnego powielania. Niezależnie od tego oba internetowo opublikowane zdjęcia powódki naruszają autorskie prawa osobiste powódki w postaci prawa do nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania. Zdjęcie T. K. (1) zostało wprawdzie opublikowane w całości jego oryginalnego wykonania, lecz w zmienionej czarno – białej kolorystyce w stosunku do kolorowego jego oryginalnego egzemplarza, na którą to zmianę powódka nie wyraziła zgody. Natomiast zdjęcie R. K. (1) zostało wprawdzie opublikowane przez pozwanego w jego oryginalnej kolorystyce, lecz z naruszeniem jego integralności w stosunku do oryginalnego wykonania, gdyż na skutek jego kadrowania i dostosowywania jego wielkości do tekstu pominięto następujące części fotografii – dolną i obie jej boczne części, przedstawiające książki na półkach, pomiędzy którymi sfotografowano autora. Nadto w ocenie Sądu Okręgowego opublikowane fragmenty książek, widniejących na zdjęciu, pomiędzy którymi został sfotografowany pisarz, są niewyraźne, zamazane, a przez to mogą rodzić wątpliwości odbiorcy, pomiędzy jakimi przedmiotami został faktycznie sfotografowany R. K. (1).

Powyższe naruszenia autorskich praw osobistych powódki uzasadniają przyznanie jej zadośćuczynienia pieniężnego. W tym zakresie Sąd podzielił stanowisko zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu z dnia 15 lipca 2013 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt I ACa 387/13. Zgodnie z nim przepis art. 78 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych daje sądowi fakultatywną możliwość zasądzenia zadośćuczynienia. Odpowiedzialność z tytułu naruszenia autorskich praw osobistych jest odpowiedzialnością obiektywną, niezależną od dobrej lub złej wiary osoby, która naruszenia dóbr się dopuściła. Ustawodawca w art. 78 ustawy przewidział w sytuacji, gdyby naruszenie było zawinione, zasądzenie na rzecz twórcy odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Podstawowym kryterium pozostaje rozmiar i intensywność doznanej krzywdy (ocenianej według miar zobiektywizowanych), stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo. Jedną z istotnych przesłanek oceny jest również stopień zawinienia po stronie sprawcy naruszenia. Wskazuje się także na kryterium w postaci sytuacji majątkowej zobowiązanego. Kryterium to może mieć jednak charakter posiłkowy, a nie decydujący o wysokości zadośćuczynienia”.

Na gruncie niniejszej sprawy w toku przesłuchania na rozprawie w dniu 6 marca 2017 roku powódka wskazała, iż dalsze figurowanie jej zdjęć na archiwalnych stronach internetowych gazety (...), które nie są w sposób właściwy opisane jej autorstwem i które bez jej zgody zmieniono (zmiana koloru fotografii w przypadku zdjęcia T. K. (1) oraz wykadrowanie i zamazanie obrazu w przypadku zdjęcia R. K. (1)) sprawia, iż są one dostępne dla szerokiego grona odbiorców, którzy mogą je wielokrotnie kopiować, powielając przeświadczenie użytkowników sieci internetowej, iż nie ma osoby uprawnionej do decydowania o warunkach ich wykorzystywania. Ponadto powódka podniosła, iż jej krzywda przejawia się także w tym, iż wprowadzone przez pozwanego do jej zdjęć zmiany, różniące je od ich oryginalnego wykonania, godzą w nią jako artystę fotografa, gdyż w odniesieniu do nich miała ona określoną wizję ich końcowego efektu, gdzie każda zmiana ich barw, czy też zaciemnienie i zmniejszenie obrazu, stanowi dewastowanie jej dzieła i jego zmianę według koncepcji kogoś innego .

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, iż naruszenia osobistych praw autorskich, których dopuścił się pozwany, uzasadniają przyjęcie, iż doszło do obiektywnego naruszenia więzi powódki jako artysty fotografa z jej utworami, to jest zdjęciami – T. K. (1) i R. K. (1), co uzasadniało przyznanie jej zadośćuczynienia pieniężnego w wysokości 4 000 złotych.

Mając na uwadze zaprezentowany przez powódkę i opisany powyżej rozmiar i intensywność doznanej przez nią krzywdy, jej negatywne konsekwencje dla niej oraz stopień zawinienia po stronie sprawcy naruszenia Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że brak jest podstaw do przyznania powódce zadośćuczynienia w wysokości przewyższającej kwotę 4 000 złotych. Ustalając wysokość zadośćuczynienia na poziomie 4 000 złotych, a nie wyższym, Sąd miał w szczególności na uwadze to, internetowa wersja obu spornych wydań gazety jest dostępna w odpłatnym internetowym archiwum, a zatem dostęp do niego nie jest powszechny jak w przypadku wydań papierowych. Ponadto powódka nie wykazała w niniejszym procesie, iż użyte w zaskarżonych publikacjach internetowych zdjęcia faktycznie zostały zwielokrotnione na skutek ich skopiowania przez użytkowników Internetu w ich zmienionej formie i barwie, co w toku przesłuchania podnosiła powódka. Ponadto nie bez znaczenia pozostaje okoliczność, iż po stronie pozwanego Sąd dopatrywał się nieumyślnego, dokonanego na skutek niedbalstwa, naruszenia osobistych praw autorskich powódki, przejawiającego się brakiem należytej staranności w przenoszeniu (skanowaniu) wydania papierowego gazety na strony internetowe. Sąd podkreślił w tym miejscu, iż wina w prawie cywilnym może być umyślna bądź nieumyślna. Przywoływany wcześniej przepis art. 78 ust. 1 prawa autorskiego, nie wymaga, aby dla jego zastosowania musiała zachodzić po stronie naruszydźciela wina umyślna. Daje to możliwość uznania za wystarczającą istnienia winy nieumyślnej w postaci niedbalstwa, która wiąże się z niezachowaniem wymaganej staranności, kiedy dany podmiot nie przewiduje możliwości nastąpienia danych skutków, choć powinien i może je przewidzieć (por. wyrok SN z dnia 15 maja 2008 r., I CSK 540/07, Lex nr 558558).

Z uwagi na powyższe na mocy art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. Nr 24, poz. 83 ze zm.) powództwo podlegało uwzględnieniu w części, w konsekwencji czego Sąd w punkcie pierwszym wyroku zasądził od pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki J. P. (1) kwotę 4 000, 00 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, natomiast w jego punkcie drugim dalej idące powództwo oddalił.

Odsetki ustawowe za opóźnienie od przyznanej kwoty zadośćuczynienia pieniężnego Sąd zasądził od dnia 6 marca 2017 roku do dnia zapłaty, albowiem rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy i odpowiadające jej zadośćuczynienie zostało ostatecznie przez Sąd ustalone na datę zamknięcia rozprawy stosownie do treści art. 316 § 1 k.p.c., gdyż dopiero wówczas powódka, osobiście przez Sąd przesłuchana, skonkretyzowała, na czym polega i w czym się przejawia doznana przez nią krzywda. Ponadto powódka nie wykazała, iż na etapie przedsądowym określonym pismem wezwała pozwanego do zapłaty dochodzonego zadośćuczynienia, a zawarte w pozwie w tym zakresie jej roszczenia były znacznie wygórowane w stosunku do zasądzonej ostatecznie kwoty oraz wymagały sądowej weryfikacji i jego ostatecznego ustalenia w wydanym wyroku.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw faktycznych i prawnych do zasądzenia na rzecz powódki dochodzonego przez nią w wysokości 18 800 złotych odszkodowania na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jako dwukrotności wynagrodzenia, rekompensującego poniesioną przez nią szkodę majątkową z tytułu naruszenia przez pozwanego jej autorskich praw majątkowych, które byłoby jej należne w przypadku, gdyby wyraziła zgodę na korzystanie ze zdjęć jej autorstwa przez pozwanego w dwóch wydaniach jego gazety w wersji papierowej i ich internetowym odpowiedniku.

W pierwszej kolejności Sąd zauważył, iż z przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego wynika, iż w czasie, w którym doszło do publikacji (...) w dniach – 16/17 kwietnia 2005 roku oraz 4/5 lutego 2006 roku, powódka od dnia 1 stycznia 2005 roku do końca 2007 roku współpracowała ze stroną pozwaną. W tym czasie udostępniła jej dwa zdjęcia swojego autorstwa – T. K. (1) i R. K. (1), za których wykorzystanie w obu wyżej wymienionych wydaniach gazety (...) otrzymała wynagrodzenie, co potwierdziły złożone do akt sprawy przez pozwanego wyciągi komputerowe z informacją o rozliczeniach powódki z tego tytułu. Pierwszy z tych dokumentów dotyczy wprost publikacji zdjęcia T. K. (1) i opatrzony jest datą wydania odpowiedniego wydania gazety (k. 141), natomiast drugi z nich wprawdzie mówi o faktycznych wypłatach wynagrodzeń powódki dokonanych w 2007 roku, ale odnosi się do okresu jej zatrudnienia od dnia 1 stycznia 2005 roku, a więc do zdjęć po tej dacie udostępnionych redakcji pozwanego (k. 142). Treść tych wyciągów komputerowych pozwanego pozostaje zbieżna z treścią zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, którzy jako byli pracownicy pozwanego obiektywnie przedstawili procedurę

pozyskiwania zdjęć do publikacji. Świadek J. D. potwierdził, iż w powyżej wskazanym okresie czasu faktycznie powódka współpracowała z redakcją (...), choć współpraca miała charakter incydentalny, bo wiązała się w tym przedziale czasowym z maksymalnie 2/3 – krotną publikacją jej prac. Dalej świadek zeznał, iż w tym okresie czasu wszyscy autorzy publikowanych zdjęć otrzymywali wynagrodzenie za ich publikację w wersji papierowej i internetowej w wysokości 100 złotych, 300 złotych, do 500 złotych. Także przesłuchana w sprawie świadek E. S. potwierdziła, iż w powyższym okresie czasu tylko przy dwóch tekstach kulturalnych pojawiły się zdjęcia autorstwa powódki, w tym jedno z nich było załączone do wywiadu jej autorstwa z T. K. (1). Treść tych zeznań w ocenie Sądu Okręgowego pozwala przyjąć, iż wyciąg komputerowy z wynagrodzenia powódki za 2007 rok obejmował wynagrodzenie za publikację zdjęcia R. K. (1) (k. 142). Postawieniu tezy, iż powódka za papierowe i internetowe wykorzystanie przez stronę pozwaną zdjęć jej autorstwa otrzymała powyżej wskazane kwoty wynagrodzenia, wynikające z przywołanych powyżej dowodów, nie przeczy treść złożonych do akt sprawy przez stronę powodową dokumentów, które miały służyć wykazaniu podnoszonej przez nią okoliczności, iż wynagrodzenie za publikację jednego jej zdjęcia w Internecie wynosi 2 500 złotych, zaś w drukowanej prasie wynosi 2 200 złotych. Wszystkie one, poza jednym wyjątkiem, odnosiły się do kwot wynagrodzenia, które powódka aktualnie uzyskuje. Zamieszczony na jej stronie internetowej cennik usług obowiązuje od 2013 roku. Wydana w innej sprawie opinia biegłego sądowego w O., wskazująca na możliwą do osiągnięcia kwotę wynagrodzeń znanych artystów - fotografów, została sporządzona w 2015 roku, a ponadto wskazywała na rozpiętość cen za wykorzystanie zdjęć od 200 – 1 800 złotych. Pięć z załączonych do pozwu umów licencyjnych powódki, zezwalających na korzystanie z jej konkretnych fotografii, została zawarta w drugiej połowie 2014 roku oraz w 2015 roku, z więc dotyczy obecnie stosowanych przez powódkę stawek wynagrodzenia za udzielenie zezwolenia na wykorzystanie jej utworu, a nie stawek obowiązujących w latach 2005/2006, kiedy pozwany dokonał publikacji zdjęć powódki w dwóch wydaniach gazety w wersji papierowej i internetowej. Jedynym wyjątkiem była umowa z dnia 5 listopada 2002 roku, ale ta dotyczyła większego projektu niż udostępnienie jednostkowego zdjęcia, więc koszt wynagrodzenia powódki z tego tytułu był wyższy, lecz nadal znacznie odbiegający od wskazywanej przez powódkę wartości jej prac na 2 500 złotych i 2 200 złotych w okresie objętym sporem, bo średnio w przeliczeniu na jedno zdjęcie wynosił około 600 złotych. Ponadto podstawą do przyjęcia wskazywanych wartości wynagrodzenia powódki za udostępnienie jej pojedynczej pracy rzędu 2 500 złotych/2 200 złotych nie może być równowartość wynagrodzenia, za które sprzedane zostały jej fotografie (...)w 2006 roku, gdyż uzyskana cena 20 000 złotych była wynikiem charytatywnej licytacji, a ponadto przedstawiała szczególną postać – wybitnego Polaka (...) w trzech niepublikowanych dotąd zdjęciach.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy przyjął, iż strona pozwana wykazała, iż przed opublikowaniem zdjęć – T. K. (1) i R. K. (1) w dwóch wydaniach papierowej gazety (...) i ich internetowym odpowiedniku, odpowiednio w dniach - 16/17 kwietnia 2005 roku oraz 4/5 lutego 2006 roku, uzyskała od powódki zgodę na ich wykorzystanie w druku i Internecie, uiszczając na jej rzecz wynagrodzenie, odpowiadające odpowiednio kwocie 150 złotych i kwocie 300 złotych. Na potwierdzenie tych okoliczności strona pozwana przedstawiła zdaniem Sądu wystarczające dowody, które w zasadzie jako jedyne faktycznie miała możliwość złożenia w czasie przebiegu niniejszego postępowania, gdyż w myśl przepisów Rozdziału 8 ustawy z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości (Dz. U. Nr 121, poz. 591) wymaganą tą ustawą dokumentację rachunkową, dowody księgowe, dokumenty inwentaryzacyjne i sprawozdania finansowe pozwany miał obowiązek przechowywać w należyty sposób i chronić przed niedozwolonymi zmianami, nieupoważnionym rozpowszechnianiem, uszkodzeniem lub zniszczeniem (art. 71 ust. 1), lecz w określonym ustawą okresie czasu, to jest księgi rachunkowe 5 lat, a karty wynagrodzeń pracowników bądź ich odpowiedniki - przez okres wymaganego dostępu do tych informacji, wynikający z przepisów emerytalnych, rentowych oraz podatkowych, nie krócej jednak niż 5 lat (art. 74 ust. 2 pkt 1 i 2). W przeciwieństwie natomiast do pozwanego strona powodowa nie udowodniła stosownie do treści art. 6 k.c., iż w latach 2005 – 2006 dwa powyżej wskazane zdjęcia, udostępniane wydawcom do publikacji, miały wyższą wartość jednostkową w ramach udzielanej przez powódkę zgody na ich wykorzystanie.

W konsekwencji, wobec ustalenia przez Sąd faktu dokonania przez pozwanego zapłaty wynagrodzenia powódce za wykorzystanie jej w/w dzieł, nie było podstaw do przyznania powódce na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. Nr 24, poz. 83 ze zm.) wyższego wynagrodzenia jako odszkodowania według cen z daty ustalania odszkodowania, gdyż ustalone okoliczności

przedmiotowej sprawy na to nie pozwalały stosownie do treści art. 363 § 2 k.c. (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2004 roku, III CK 366/03, OSNC 2005, nr. 7-8, poz. 141).

Niezależnie od powyższego drugim powodem, dla którego Sąd Okręgowy nie uwzględnił roszczenia powódki o zapłatę kwoty 18 800 złotych jako odszkodowania na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. Nr 24, poz. 83 ze zm.), z tytułu opublikowania zdjęć jej autorstwa prezentujących T. K. (1) i R. K. (1), które zamieszczone zostały przez stronę pozwaną w papierowych drukowanych egzemplarzach gazety (...) z dnia 16 – 17 kwietnia 2005 roku oraz z dnia 4 – 5 lutego 2006 roku, była okoliczność ich przedawnienia.

Odnosząc się do powyższej kwestii Sąd wskazał, iż do dnia 10 sierpnia 2007 roku kwestię przedawnienia roszczeń odszkodowawczych z czynów niedozwolonych regulował art. 442 k.c., który został uchylony przez art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U.2007.80.538). Przepis art. 2 ustawy uchylającej ten przepis stanowi, że do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ k.c.

Mając na uwadze przywołany powyżej przepis w niniejszej sprawie zastosowanie powinien znaleźć, zdaniem Sądu, art. 442¹ k.c. Zgodnie z treścią jego § 1 roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Natomiast w myśl przepisu art. 442¹ § 2 k.c. jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Z uwagi na fakt, iż w niniejszej sprawie nie wykazano, aby pracownicy pozwanego byli pociągnięci do odpowiedzialności karnej z tytułu popełnienia czynów z art. 115 i art. 116 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. Nr 24, poz. 83 ze zm.), a sam Sąd nie dopatrył się przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy, aby zachowanie indywidulanie określonych konkretnych pracowników pozwanego stanowiło znamiona czynów zabronionych z w/w przepisów (wydawca jako osoba prawna nie podlega odpowiedzialności karnej), w niniejszej sprawie zastosowanie znalazł art. 442¹ k.c.

W niniejszej sprawie do dwóch prasowych wydań gazety (...) doszło w dniach - 16 – 17 kwietnia 2005 roku i 4 – 5 lutego 2006 roku. Powództwo w niniejszej sprawie zostało wytoczone w dniu 16 kwietnia 2016 roku (k. 56), a zatem po upływie 10 – letniego terminu przedawnienia, o którym mowa w art. 442¹ § 1 k.c., liczonego od powyżej wskazanych dat publikacji. Pierwszy termin przedawnienia upłynął w dniu 16 kwietnia 2015 roku, natomiast drugi upłynął w dniu 4 lutego 2016 roku. W konsekwencji w okresie pierwszego z nich powódka nie uzyskała wiedzy o publikacji zdjęcia T. K. (1). Dopiero w dniu 10 grudnia 2015 roku, jak wynika z załączonego do pozwu dokumentu (k. 25), powódka najwcześniej mogła uzyskać wiedzę wydrukowaniu jej zdjęcia. Gdy chodzi natomiast o upływ drugiego okresu (do 4. 02. 2006 – 4. 02. 2016), to podnieść należy, iż powódka nie wykazała, aby w przeciągu tego okresu czasu uzyskała wiedzę o publikacji zdjęcia R. K. (1), gdyż na załączonym do pozwu wydruku ze strony internetowej brak jest adnotacji o dacie dotarcia do tej strony (k. 24). W ciągu wskazanych powyżej dwóch dziesięcioletnich okresów czasu powódka nie złożyła pozwu o ochronę praw autorskich, czy choćby wniosku o zawezwanie do próby ugodowej celem spisania negocjowanej przez strony ugody dla zapobieżenia negatywnym skutkom ich upływu (art. 123 pkt 1 k.c.). Dodatkowo Sąd podkreślił, iż powódka nie udowodniła, iż w toku prowadzenia negocjacji pozwany co do zasady uznał jej roszczenia. Do akt sprawy powódka nie złożyła żadnego dowodu z dokumentu, który potwierdzałby fakt prowadzenia takich pertraktacji ugodowych w określonym okresie czasu przez strony, czy też fakt uznania jej roszczeń przez pozwanego co do zasady, a kontynuowania dalszych rozmów co do wielkości należnego jej zadośćuczynienia i odszkodowania.

Zdaniem Sądu Okręgowego podniesiony przez pozwanego i omówiony powyżej zarzut przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody nie stanowi nadużycia prawa i nie jest sprzeczny z treścią art. 5 k.c. Konstrukcja nadużycia prawa podmiotowego ma charakter wyjątkowy i może być zastosowana tylko przy wykazaniu szczególnych okoliczności. Przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, czy też nie, rozstrzygające znaczenie mają szczególne okoliczności konkretnego wypadku, których Sąd się w niniejszej sprawie nie dopatrywał. W niniejszej sprawie powódka dopatrywała się nadużycia prawa przez pozwanego w tym zakresie w związku z podnoszoną przez nią okolicznością prowadzenia przez strony pertraktacji ugodowych na skutek jej pierwszego wezwania przedsądowego z dnia 30 października 2015 roku (k. 110), w toku których pozwany miał co do zasady uznać jej roszczenia i zrzec się prawa do korzystania z zarzutu przedawnienia. Samego chociażby faktu prowadzenia tych negocjacji w okresie od października 2015 roku do stycznia 2016 roku powódka w żaden sposób nie udokumentowała, a nadto sama przyznała, iż z uwagi na przeciągające się rozmowy sama jednostronnie je zerwała. Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego powódka jako osoba wykształcona, współpracująca ze znanymi osobami i wydawcami, od wielu lat działająca na rynku fotograficznym, podpisująca liczne umowy licencyjne na wykorzystanie jej dzieł, mająca świadomość jej ustawowych uprawnień, nie jest osobą, dla której pojęcie „prowadzenia rozmów ugodowych” jest równoznaczne z „uznaniem jej roszczeń co do zasady”, jak podkreśliła w piśmie procesowym z dnia 2 listopada 2016 roku. Koszty procesu stosownie do treści art. 100 k.p.c. zostały stosunkowo rozdzielone pomiędzy stronami procesu.

Apelacje od powyższego wyroku złożyły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w zakresie oddalonej części powództwa oraz orzeczenia o kosztach procesu. Zarzuciła naruszenie:

1. art. 233§1k.p.c., polegające na braku wszechstronnego rozważenia dowodów i dokonaniu nieprawidłowej oceny dowodów oraz pominięciu dowodów, a w konsekwencji dokonaniu błędnych ustaleń faktycznych;

1. naruszenie prawa materialnego, tj. poprzez nieprawidłowe zastosowanie art. 41 ust.2 i art. 45 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych w zw. art. 6 k.c., art. 78 ust. ustawy, art. 481§1k.c., art. 6 k.c. oraz art. 12 ust.1 pkt.1 ustawy Prawo prasowe poprzez jego niezastosowanie.

Wnosiła o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

Pozwana zaskarżyła wyrok w części uwzględniające powództwo. Zarzuciła:

I. naruszenie prawa procesowego, tj. przepisu art. 233 §1 k.p.c., w wyniku sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, wyrażającej się w przyjęciu przez Sąd I instancji, że:

1) zdjęcia autorstwa powódki zostały opublikowane przez pozwaną w internetowym wydaniu dziennika pt. (...) bez oznaczenia autorstwa powódki i w konsekwencji uznanie przez Sąd, że nastąpiło naruszenie przez stronę pozwaną praw osobistych powódki w postaci prawa do autorstwa utworu i prawa do oznaczenia utworu nazwiskiem powódki;

2) zdjęcia autorstwa powódki zostały opublikowane przez pozwaną w internetowych wydaniach dziennika (...) z naruszeniem ich treści i formy jako utworu;

II. naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2016 r. poz. 666 z późn. zm.), poprzez sprzeczne ze stanem faktycznym i prawnym przedmiotowej sprawy uznanie, że pozwana dopuściła się naruszenia osobistych praw autorskich powódki, i przyjęcie przez Sąd, że doszło do obiektywnego naruszenia więzi powódki jako artysty fotografa z jej utworami, tj. ze zdjęciami opublikowanymi przez pozwaną.

Wobec powyższego wniosła o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w części zasądzającej od pozwanej kwotę w wysokości 4000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 06 marca 2017 r. do dnia zapłaty i oddalenie powództwa również w tej części, tj. w całości;
- 2) zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za obie instancje, według norm prawem przepisanych;
- 3) w przypadku nie uwzględnienia przez Sąd wniosku określonego w pkt 1 - o uchylenie zaskarżonego wyroku w części objętej przedmiotem zaskarżenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania w tym zakresie wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje.

Apelacja powódki okazała się zasadna w znacznej części. Sąd Apelacyjny uznał za trafny zarzut naruszenia art.233§1k.p.c. we zakresie wskazanym zakresie, co prowadziło do poczynienia przez Sąd I instancji częściowo błędnych ustaleń faktycznych. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu Okręgowego w części dotyczącej okoliczności publikacji przedmiotowych zdjęć T. K. (1) i R. K. (1), autorstwa powódki, odpowiednio w dniach 16-17.04.2005r. i 4-5. 02.2006r., w ramach wydań papierowych i internetowych (...). Fotografie te były jednak dostępne w serwisie internetowym pozwanej, zdjęcie T. K. zostało usunięte dopiero po zgłoszeniu roszczeń, w 2016r., natomiast R. K. był udostępniany przez pozwaną do daty rozprawy apelacyjnej. Przy czym mimo, iż serwis internetowy co do zasady jest odpłatny, to zdjęcia widniały w ramach dostępnej bezpłatnie części zapowiadającej dalsze treści , już kodowane, tychże artykułów, co wynika z przedstawionych wydruków/24,25,386-388,394-396/. Sąd Apelacyjny uznał również/ odmiennie niż Sąd I instancji/, iż pozwana zamieściła przedmiotowe zdjęcia i dysponowała nimi - bezprawnie. Brak jest dostatecznych dowodów , iż pozwany dysponował prawami do korzystania z praw autorskich, w szczególności, aby została udzielona jakakolwiek licencja w tym przedmiocie. Nie stanowią natomiast takiego dowodu fragmentaryczne wydruki, znajdujące się na k 141-142 akt, będące jedynie odbiciem, bliżej niezidentyfikowanych, danych z komputera strony pozwanej. Jeżeli chodzi o pierwszy dokument, to nie wiadomo, jakie zdjęcie T. K. jest jego przedmiotem/ powódka udostępniała również pozwanemu w zbliżonym czasie inne zdjęcia pisarza/, natomiast drugi dokument dotyczy wynagrodzenia pracownika, a więc osoby zatrudnionej na umowę o pracę, za okres 1.01. 2007 r.-31.12.2007 r., a więc w czasie w ogóle nie korespondującym z datami publikacji artykułów, ponadto powódka nigdy nie była zatrudniona u pozwanego na umowę o pracę / co nie było sporne/. Wypada zauważyć przy tym, iż od pozwanego - jako profesjonalisty - należy wymagać większej staranności w sporządzaniu istotnej dokumentacji, zaś wy tłumaczeniem w tym aspekcie nie może być znaczny upływ czasu. Spółka, pragnąc dysponować zdjęciami przez ponad 10 lat, winna zadbać o niewadliwe nabycie stosownych praw oraz zapewnienie dowodów/ najlepiej dokumentów/, pozwalających te prawa zidentyfikować. Doszło zatem do naruszenia osobistych i majątkowych praw autorskich powódki do przedmiotowych dzieł.

Przechodząc do dalszych konkretów należało podzielić spostrzeżenia Sądu I instancji, iż naruszono integralność obrazów. Zdjęcie R. K. zostało wykadrowane, tak że niemal pozbawiono je tła/ były to półki z książkami/, a zatem swoistego kontekstu, natomiast w zdjęciu T. K. zmieniono w ogóle kolorystykę, z kolorowego utworzono – czarno-białą-szare i w niewielkim stopniu je okrojono. W wersji papierowej wydania z dnia 4-5.02.2006r. umieszczono w górnej części zdjęcia napis z nazwiskiem (...), którego oczywiście brak było w oryginale. Jeżeli chodzi o autorstwo zdjęć to w publikowanej przez 10lat wersji artykułu nie tylko zostało pominięte nazwisko powódki, ale wręcz zawarto dezinformację , wskazując iż autor jest nieznany. Nie ma przy tym znaczenia, na co powołuje się strona pozwana, również w swojej apelacji, iż nazwisko powódki zostało „zaczepione” niżej przy artykule, skoro nie wynikało z podpisów, iż to J. P. (1) jest autorką zdjęć. W konsekwencji doszło do naruszeń autorskich praw osobistych powódki w zakresie przedmiotowych zdjęć, o których mowa w art. 16 ust. 1,2 i 3 ustawy z dnia 4lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Podzielić należy konstatację , iż do tego, iż pozwanej można zarzucić rażące niedbalstwo, tym bardziej, iż – jak wskazywano już wyżej- jest profesjonalistą, a zatem winna zbadać kwestie dotyczące autorstwa, jak również odnosić się z poszanowaniem do integralności dzieła / kwestie edytorskie nie tłumaczą tak daleko idących ingerencji/. Dodatkowo, odnośnie zdjęcia R. K. (1), doszło w toku procesu do umyślnego naruszenia praw powódki,

skoro pozwany był poinformowany dokładnie o jej prawach i związanych z tym roszczeniach. W konsekwencji należało uznać, iż dyskomfort J. P. (1), stanowiący treść krzywdy, jest większy niż to przyjął Sąd I instancji, albowiem jej autorstwo w wydaniach internetowych nie tylko zostało pominięte, ale również doszło do dezinformacji, pozwalającej nieograniczonemu kręgowi osób korzystać z jej prac, które były dostępne /w części bezpłatnej serwisu internetowego/. Ponadto określone dzieło stanowi wyraz kreatywności/ przemyśleń, emocji/ oraz aktywności twórczej autora i wynik jego koncepcji w stosunku do ujęcia danego tematu. Ingerencja, „poprawianie” zdjęć, inne kadrowanie, zmiana kolorystyki, „wklejanie” napisu w ramach jego materii, stanowi dla autora, w związku z zaburzeniem jego wizji sposobu oddziaływania obrazu, kolejny dyskomfort i źródło niekorzystnych doznań i odczuć. Powyższe również z reguły deprecjonuje dzieło, co jest widoczne w przedmiotowej sytuacji. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, iż kwota odpowiadająca tej krzywdzie, musi również uwzględniać oprócz funkcji naprawczej - prewencyjną w stosunku do wydawcy, który winien ze szczególną ostrożnością i atencją podchodzić do praw autorskich innych podmiotów. W związku z tym, na podstawie art. 78 ust. 1zd.3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2016 r. poz. 666 z późn. zm.), za krzywdę, będącą wynikiem braku wskazania autorstwa obu zdjęć w wydaniach internetowych Sąd Apelacyjny przyznał tytułem zadośćuczynienia łącznie kwotę 10 000zł, za niewłaściwe kadrowanie i zmianę kolorystyki: w wydaniach internetowych - łącznie 2 000zł, w wydaniach papierowych - również łącznie 2 000zł, czyli razem 4 000zł tytułem zadośćuczynienia.

Jeżeli natomiast chodzi o naprawienie szkody za naruszenie autorskich praw majątkowych, dochodzone na podstawie art. 79 ust.1 pkt.3) b ustawy, w wysokości dwukrotności należnego wynagrodzenia, Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę dotkliwość, przede wszystkim jednak - długotrwałość naruszeń w wydaniach internetowych/ korzystanie bez wynagrodzenia przez 10 lat/, co implikowało przyjęcie za oba pola eksploatacji/ internet i wydanie papierowe/ łącznego wynagrodzenia w kwocie 2 500zł za każde zdjęcie. Stawki takie oraz wyższe powódka stosowała, jako wynagrodzenie za korzystanie z jej zdjęć, w zakresie autorskich praw majątkowych, nie tylko w ostatnich latach. Przewyższały one znacząco stawki wskazywane przez pracownika pozwanego, świadka J. D./k-177odwrot, k- 179/. Były one przy tym w takiej wysokości akceptowane na rynku, przez odbiorców, gdzie dzieła powódki związane z fotografowaniem wielu, w tym słynnych osób, cieszyły się powodzeniem i były doceniane przez zamawiających i publiczność/ dowody: dołączone do pozwu umowy, listy A. W., R. K. (1), skierowane do powódki k 32-54, k 261-270, 368-369/. W konsekwencji wysokość należnej kwoty tytułem naprawienia szkody wynosi za dwa zdjęcia oraz w podwójnej stawce - 10 000zł. Łącznie zatem powódce z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania przysługuje suma 24 000zł. Stała się ona wymagalna po wezwaniu do zapłaty, które stanowi doręczenie pozwu w niniejszej sprawie/ uprzednie, nieudane pertraktacje ugodowe, w 2015r., na które się powoływała powódka, miały charakter mailowy/. W związku z tym odsetki zostały przyznane po upływie 7 dni od daty doręczenia pozwu, co miało miejsce w dniu 11.08.2016r. / k-84/.

Sąd Apelacyjny jednocześnie nie podzielił oceny prawnej Sądu I instancji co do przedawnienia roszczeń, związanych z wydaniem papierowymi /w wydaniach internetowych co do obu zdjęć naruszenia trwały do 2015r., co do drugiego z nich-jak wskazano uprzednio-jeszcze dłużej/. Pozew został złożony w dniu 16.04. 2016r., a zatem po upływie ponad 10 lat od drugiej, późniejszej publikacji. Jednakże skoro pozwany korzystał ze zdjęć bezprawnie to doszło do popełnienia przez pracowników pozwanego przestępstwa/ występku/ z art. 116 kodeksu karnego. W konsekwencji roszczenie było nieprzedawnione z mocy art. 442§2 k.c., obowiązującego przed dniem 10.08.2007r., a zatem zastosowanie znajdzie art. 2 ustawy z dnia 16.02.2007r. o zmianie ustawy kodeks cywilny, który stanowi iż do roszczeń, o których mowa w art. 1 ustawy, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego. W konsekwencji po myśli §2 art. 442¹ przedawnienie wynosi 20 lat liczone od daty popełnienia występku, a zatem termin ten jeszcze nie upłynął.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny uznał za zasadne wnioski apelacji powódki we wskazanym zakresie, co implikowało na podstawie art. 386§1k.p.c., wydanie wyroku reformatoryjnego, zasądającego wyżej wskazaną kwotę oraz zawierającego korektę kosztów procesu, na podstawie art. 100k.p.c., za I instancję / powódka wygrała w 60%/.

W pozostałej części apelacja powódki jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Z wyżej rozważonych przyczyn nietrafne były zatem zarzuty pozwanego, dotyczące naruszenia, we wskazanym w apelacji sposobie, art. 233§1k.p.c i poczynienia błędnych ustaleń faktycznych, jak również w związku z tym - niezasadny zarzut naruszenia art. 78ust.1 ustawy, w oparciu o którą to podstawę Sąd Apelacyjny skorygował do wyższej, we wskazanym wyżej sposobie, sumę przyznanego zadośćuczynienia. W konsekwencji apelacja pozwanego, jako bezzasadna, na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu. Postanowienie o kosztach postępowania apelacyjnego wydano zgodnie z art.108§1 zd. 2 k.p.c., pozostawiając wyliczenie tych kosztów, stosownie do po centowego wygrania sprawy przez powódkę, referendarzowi sądowemu.